

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o.o. ul. Wolności 21.
Telefon nr. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIAZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wilno)
ul. Wolności 21.

Nr. 245

LESZNO, wtorek, 25-go października 1938 r.

R. XIX

Przed wznowieniem rokowań Ustępliwość Czechosłowacji wobec postulatów rządu węgierskiego?

Budapeszt. W tutejszych dobrze poinformowanych politycznych kręgach liczą się z rychłym wznowieniem rokowań z Czecho-Słowacją.

W sobotę popołudniu wręczono posłowi węgierskiemu w Pradze nową notę rządu praskiego, która specjalnym kurierem przekazana została natchmiast do Budapesztu.

Jak słychać, nota czechosłowacka oznacza znaczny postęp wobec dotychczasowych propozycji. W tutejszych kręgach politycznych sądzą jednak, że i ta nota nie będzie wystarczająca, niemniej jednak rząd węgierski skrupulatnie ją zbada i wyrazi zgodę na wznowienie rokowań jeżeli tylko będzie to możliwe bez naruszenia żywotnych interesów państwa i zasad narodowych Węgier.

W węgierskich kręgach politycznych wskazują, że jeżeli obecnie Węgry raz

jeszcze zasiądą do stołu obrad, to tylko dlatego, by dać dowód, iż pragną pokojowych stosunków z wszystkimi

swoimi sąsiadami i że gotowe są wykonać maksimum dobrej woli do zlikwidowania sporu w drodze pokojowej.

Armia węgierska przygotowana

Budapeszt. Do soboty wieczór na granicy słowackiej skoncentrowano olbrzymią ilość wojsk węgierskich.

Wśród żołnierzy, a w szczególności wśród młodszych oficerów wzrastają nastroje niecierpliwości, które mogą do prowadzić do niebezpiecznych incydentów.

Koła polityczne wskazują, że opinia węgierska po ugodzie monachijskiej spodziewała się natychmiastowego ure-

gulowania sprawy węgierskiej i że obecnie wobec stwierdzonej wspólnoty żądań Węgier i Polski, oraz wobec powstania ruchu niepodległościowego na Rusi Zakarpackiej napięcie w społeczeństwie doszło do punktu kulminacyjnego. Panuje tu przekonanie, że dla żadnego rządu węgierskiego nie byłoby możliwym w obecnej chwili dalsze zwlekanie i wyczekiwanie.

Zabójstwo oficera francuskiego w Antiochii

Paryż. Agencja Havasa donosi, iż Antiochii został zastrzelony w czasie sprzeczki przez sierżanta tureckiego porucznik francuski Chabaud.

Chabaud przechodząc mostem w Antiochii spotkał trzech żołnierzy tureckich, którzy mijając go nie oddali mu honorów wojskowych. Oficer francuski zwrócił im uwagę na niewłaściwe zachowanie się, co zostało przyjęte przez żołnierzy tureckich drwinami. — Chabaud oświadczył, iż złoży skargę u wyższych władz wojskowych tureckich. Trzej żołnierze tureccy, którzy już oddalili się podeszli do stojącego na moście sierżanta, któremu opowie-

dzieli o incydencie. Wkrótce potem dogonił oficera francuskiego wywołując ponownie sprzeczki, w czasie której podoficer turecki dał trzy strzały, które trafiły Chabaud. Po przewiezieniu do szpitala Chabaud zmarł. Po incydencie tym batalion turecki został przez niesiony w inne miejsce. Władze tureckie wszczęły dochodzenie co do okoliczności towarzyszących zbrodni. W stosunku do winnych mają być zastosowane surowe sankcje. Sprawa ta poza tym jest przedmiotem rozmów dyplomatycznych pomiędzy rządem paryskim a tureckim.

Głos potępienia ze Stolicy Piotrowej

Rzym, 23. 10. Ojciec św. przyjął 22 bm. w Castel Gandolfo wszystkich delegatów, zgromadzonych na kongresie archeologicznym w liczbie 300 osób i wygłosił do nich przemówienie, które spotkało się na całym świecie z uczuciem ulgi i wdzięczności. Przemówienie to było bardzo ostre. Papież oświadczył, że trzeba się cofnąć myślą o 1600 lat wstecz, by spotkać się z prześladowaniami religijnymi podobnymi do obecnych. Ludzie współcześni — mówił Ojciec św. — zgola nie różnią się od Juliana Apostaty, Nerona i Judasza. Papież oświadczył dalej, że w czasie swego długiego 80-letniego żywota wielokrotnie widział jak hegemonie powstają i jak padają w gruzy. Papież pamięta hegemonię Napoleona III i jej upadek, pamięta potęgę Bismarcka i jej upadek, pamięta także jak Wilhelm II rozpętał wojnę światową i wyszedł z niej bez korony. Nie siła i skrupulatne przygotowanie do wojny, zwyciężają najczęściej, lecz improwizacja. W ostatnich słowach kryje się wyraźna aluzja do zwycięstwa państw demokratycznych w wielkiej wojnie.

Zebrał na audyencji u Ojca św. uczeni archeologowie byli do głębi wzruszeni tak mocnym stanowiskiem Papieża, który też nie wahał się nazwać jednej z ostatnich mów Hitlera, mowy w Saarbruecken, niepoczytalną.

W Zakopanem szykują narty!

Zakopane. Padający z przerwami od trzech dni śnieg, pokrył w niedziale nie tylko szczyty tatrzańskie i wnętrza gór, gdzie powłoka dochodzi miejsca już do grubości 1 m., ale również całą dolinę zakopiańską.

Powłoka śnieżna w dolinie wynosi już parę centymetrów.

Zginął wybitny lotnik sowiecki

Moskwa. Lotnik wojskowy, dowódca brygady Briandiański, zginął, jak podaje prasa, przy wykonywaniu obowiązków służbowych.

Przypuszczają należy, że Briandiański znalazł śmierć w katastrofie lotniczej. Był on jednym z wybitnych lotników sowieckich. W roku 1937 brał udział wraz z lotnikiem Kokina-ki w przelocie z Moskwy do Sewastopola, a w roku bieżącym w przelocie z Moskwy na Daleki Wschód.

Przemówienie gen. Weyganda

Paryż. W związku z 20 rocznicą zawarcia rozejmu, b. wódz naczelny armii francuskiej gen. Weygand wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że niezaprzeczalny spadek sił francuskich od zakończenia wojny nie jest wynikiem warunków zawieszenia broni, lecz raczej skutkiem faktu, iż Francuzi zapomnieli przykładu swych poległych, który powinien był ich skierować na drogę zjednoczenia, abnegacji, szczerości, odwagi i dystynpcji.

Amnestii nie będzie

„Czas” donosi: W związku z zbliżającą się 20-tą rocznicą odzyskania niepodległości pojawiły się przed niedawnym czasem pogłoski o mającej być jakoby ogłoszonej amnestii, obejmującej m. in. przestępstwa polityczne.

Obecnie pogłoski te całkowicie uichły. Mówi się natomiast, iż ogłoszenie amnestii jest w ogóle bardzo problematyczne. Dwudziestolecie odzyskania niepodległości nie będzie bowiem — jak słychać — obchodzone jako jubileusz, a jedynie jaka zwyczajna rocznica.

Mowa wyboreza prem. Składkowskiego w Kaliszu

Ostre słowa pod adresem Stronnictwa Narodowego

Kalisz, 23. 10. — Premier gen. Składkowski wygłosił na zebraniu przedwyborczym mowę, w której m. in. oświadczył:

Dla każdego nieuprzedzonego człowieka jasną jest rzecza, że poprawa ordynacji wyborczej to wielki krok na-

przód w kierunku dopuszczenia szerokich mas ludności do życia politycznego Polski, a więc do decydowania o losach naszego państwa.

Przywódcy stronnictw politycznych usiłują bojkotować wybory.

Najbardziej zdecydowanie występują

tu przywódcy Stronnictwa Narodowego. Nie jest to żadna niespodzianka. Bojkotowali oni całą pracę dla państwa wielkiego marszałka Józefa Piłsudskiego i bojkotują do dziś dnia wszystko, co w Polsce nie odpowiada ich hucelom. W przedzie dniem wielkiego zwycięstwa marsz. Piłsudskiego w sierpniu 1920 roku endecy przywódcy, pakowali swoje kufrы, uciekając z Warszawy na zachód. Z pogardą patrzyli na nich chłopcy i robotnicy, walczący o wolność Polski.

Dziś przywódcy części chłopów i robotników stają do bojkotu wyborów na równi z endekami.

Wierzę głęboko, że ofiarny robotnik i chłop polski nie pójdzie tą samą drogą bezmyślnego bojkotu, którą idą prowodyrzy endecy.

Głosowanie jest indywidualnym prawem każdego obywatela i nikt mu w Polsce tego prawa odebrać nie zdoła.

W imię jedności narodu i pod hasłem poprawy ordynacji wyborczej będziemy głosować.

Litwa prześladowuje Polaków

Kowno. Prasa litewska publikuje kolejny komunikat urzędu pracy społecznej, donoszący o ukaraniu grzywną w wysokości 300 litów redaktora pisma Polskiego na Litwie „Dnia Polskiego” p. Chwojnickiego.

„Dzień Polski” przez szereg dni nie ukazywał się, gdyż był ciągle konfiskowany.

Równocześnie dzienniki kowieńskie donoszą, że sprawa zajęć wśród młodzieży, która miała — jak wiadomo miejsce 9 i 10 bm. w Poniewie-

żu, została przekazana prokuratorowi. Niebawem przed sądem staną uczniowie z polskiego gimnazjum w Poniewiezu Szymański, Słomski, Komaras, Skrupski i Wojewoda, którym zarzuca się sprowokowanie bójki z uczniami litewskiej szkoły rzemieślniczej.

Władze litewskie systematycznie odmawiają instytucjom polskim organizowania zabaw i odczytów, nawet na tematy, nie mające nic wspólnego z sytuacją Polaków na Litwie.

POLSKA UZNA RZĄD GEN. FRANCO

Pogłoski o bliskiej wymianie przedstawicielstw dyplomatycznych

Warszawa. W Warszawie w kołach dyplomatycznych krąży od pewnego czasu wiadomość, jakoby Polska w najbliższym czasie miała uznać rząd gen. Franco i mianować w Burgos swego przedstawiciela.

W związku z tym zamiarem b. poseł w Madrycie Szumlakowski wyjechał do Paryża. Prawdopodobnie z Paryża pos. Szumlakowski uda się na prosto do Burgos, celem omówienia na miejscu kwestii wymiany dyplomatycznych przedstawicielstw.

Jak wiadomo, do dnia dzisiejszego Hiszpania jest reprezentowana w Polsce przez delegata „czerwonego” rządu walencjkiego, który urzęduje nie w dawnym konsulacie hiszpańskim, lecz w hotelu Europejskim. Rząd z Bur-

gos ma również swego reprezentanta | znany oficjalnie w Polsce p. Serrato, który nie jest u-

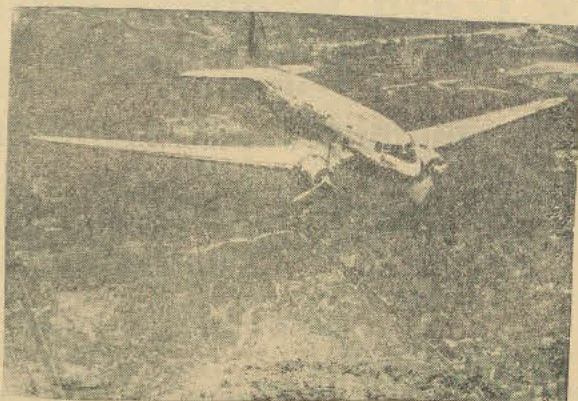
Praga zrywa z Sowietami!

Rzym. Agencja Stefani donosi z Pragi, że minister spraw zagranicznych przyjął posła sowieckiego, któremu oświadczył, iż Czecho-Słowacja uważa, że pakt wzajemnej pomocy czesko-sowiecki utracił swą moc obowiązującą.

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi, że w czeskich kołach politycznych utrzymują, iż w ostatnich

dniach poseł sowiecki w Pradze Aleksandrowski nie był przyjęty przez min. spraw zagr. Chvalkovsky'ego.

Jednocześnie wskazuje się, że aczkolwiek czesko-słowacko-sowiecki pakt utracił wszelkie znaczenie faktyczne, to jednak sprawa formalnego wymownienia tego paktu w praskich kołach miarodajnych uważana jest na razie jeszcze za nie aktualną.



Na zdjęciu widzimy samolot typu Douglas DC 3, w locie na jednym silniku. To same właściwości mają również wszystkie samoloty „LOTU”.

Min. Beck u Hitlera

Paryż. W kołach politycznych obiega pogłoska o mającej nastąpić wizycie min. Becka u Hitlera.

Na zdjęciu po prawej: Na Kresach wileńskich w Oranach, ludność czcąc zasługi Korpusu Ochr. Pogranicza, wybudowała szkołę powszechną, nadając jej imię dowódcy KOP gen. Kruszewskiego. Na dwójciu moment poświęcenia szkoły w Oranach.



Obywatelu! Zapisz się na członka Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych a przyczynisz się do lepszej przyszłości kraju.

Kto wygrał na loterii?

W 3-cim dniu I. kl. 43 Loterii Państw. padły następujące większe wygrane:

20.000 zł — 121061.
5.000 zł — 34351 70693 87455.
2.000 zł — 12318 109870 124124.
1.000 zł — 10573 41120 108191.
100.000 zł — 132791.
50.000 zł — 134256
25.000 zł — 60759
15.000 zł — 42345
5.000 zł — 20865
2.000 zł — 3637 22954 153025
138416.
1.000 zł — 13035 46626 61870 82263

Feliks Michalak

LESZNO

ulica Gabr. Narutowicza 73

Dział I „Dom Odzyley”

Placuszki damskie

Kapelusze

Stale nowości na składzie

Duży wybór, towar pierwszorzędny

Dział II Fabryka swetrów

„FEMI”

Swetry damskie - suknie

Komplety itp. najnowsze fasony

Olbrzymi wybór, na składzie

Wykonuje również zamówienia

szybko i fachowo

Ceny znane jako najniższe!

Czy Stalin nie żyje?

Czy sensacyjna plotka dzienników włoskich

Rzym. Dzienniki rzymskie zamieszczają wiadomość, nadeszłą znad granicy fińsko-sowieckiej, jakoby Stalin został zabity. W każdym razie dyktator sowiecki miał zniknąć. Na Kremlu zachowują co do tego całkowitą tajemnicę, wiadomość o zabiciu Stalina mogłaby bowiem wywołać poważne rozruchy a nawet ogólne powstanie.

Jak się dowiadujemy jednak, wiadomość ta nie została sprawdzona i prawdopodobnie jest tylko sensacyjną plotką dzienników włoskich.

Do granic stratosfery wzbil się lotnik włoski

Rzym. Lotnik włoski ppłk Mario Pezzi ustanowił nowy rekord wysokości na samolocie jednośladowym „Caproni” z motorem „Piaggio”.

Mario Pezzi osiągnął wysokość 10 tysięcy metrów, dochodząc granicy stratosfery.

Najniższa temperatura — zanotowana na tej wysokości — wynosiła 59 stopni poniżej zera. Poprzedni rekord należał do angielskiego pilota Adamsa i wynosił 16.440 m.

Ostatnia stawka

Powleść

43

(Ciąg dalszy)

— Proszę oszczędź pan sobie wielu słów! Określ pan tylko cenę! Sądze, że ludzie jak pan, mają chyba swoją takse!

— Zapewne, i stawiają zwykłe cenę tym wyższą, im więcej są zapoznani, księżno.

Jego sztyretwo dotknęło ją boleśnie, i wściekłość. Teraz zaczęła się łękać. Do czego właściwie zmierza?

Znowu podszedł bliżej. Stał tuż obok otomany.

— Jako honorarium za mały ten dokument przyrzeczono mi milion franków.

Skompromitował się niezwykle. Ona zareagowała natychmiast.

— Coraz to ciekawsze! Franków — zapewne francuskich franków — rzuciła mu w twarz.

Ale jemu było już teraz wszystko obojętne. Chciał mieć pieniądze. Dużo pieniędzy. I więcej jeszcze. To oszałamiająco piękna, dumna kobieta musi

zapłacić za pogardę, okazywaną mu tak jawnie. Chciał ją upokorzyć. Jej poniżenie miało przynieść mu rozkosz najwyższą.

Krok za krokiem ledwie dostrzegalnie zbliżał się do niej. Było to, jak gdyby pełzanie. — Minowoli cofnęła się cokolwiek ku drzwiom przyległego pokoju.

— Tak jest, francuskich franków, — mówił dalej, cicho zdradzieckim, złośliwym uśmiechem. — Chcę za listy lady Grace dobrych angielskich funtów, powiedzmy, dwadzieścia tysięcy. Muszę znaleźć przecież małe odszkodowanie za poniesioną stratę.

— Pan jest szalony. Proszę mi oddać listy — a dam panu czek na pięć tysięcy funtów. Nie posiadam więcej gotówki.

— Ach — doprawdy? I jeszcze listy do tego? Ależ księżno, voyons, pani raczy żartować.

— Oddam panu moją biżuterię. — Grace poświęci swoje perły — cziwiewku, czy też niema w panu skry uczucia?

— O i jak jeszcze!

Stał właśnie przed otomaną. Pochylił się mocno naprzód. A w jego ślnących, czarnych oczach, drapieżnego zwierzęcia, czytała nieskrywaną żądze.

— Zostań pan tam, gdzie jesteś, albo — zawołała

— Grozi się! Ach — ach! — Księ-

żno, czy wolno mi rzec, że nie pożądałem jeszcze nigdy żadnej kobiety tak, jak pani? Wiem, że wymagam dużo, ale ta cena się opłaca. Dwadzieścia tysięcy odszkodowania i za listy, pisane przez lady Grace, zapłaci o wiele piękniejszą księżną Gloria.

Fizyczny wstręt chwycił ją za gardło. Wściekłość za hańbę tych słów przysłoniła jej oczy. — Wydobyla rewolwer.

— Listy na stół! — krzyknęła.

— Tu...

Z bezwzględna brutalnością wskazał na otomanę, i rzucił się ku niej.

Odskooczyła wstecz. — Strzeliła.

Zatoczył się z dzikim okrzykiem — przez chwilę widziała dziwnie pytający błysk, w jego szeroko rozwartych oczach — wyrzucił ramiona w powietrze — i upadł między otomanę i biurko na ziemię.

Równocześnie zadźwięczało coś. — To zegar upadł na biurku, — zapewne potrącony w przelecie.

Wstrząsnął nim dreszcz — lewa noga wyciągnęła się w kurezu ostatnim — potem legł spokojnie na podłodze.

Na ulicy przed domem stał lord Neville i zagryzał do krwi wargi. Co miał uczynić? Dzwonić? Wpaść do domu?

Nie.

Musiał ich zaskoczyć. — Wtedy bę-

dzie mógł zadławić tego człowieka gołymi rękoma.

Zeskooczył ze stopni przed bramą i obejrzał dom. Stał jak wszystkie te stare budowle, oddalony cokolwiek od ulicy, oddzielony od niej małą kratą. Okna pokoju na parterze nie leżały wysoko. Mógł bez trudności wybić jedno z nich i wejść potem przez nie. Było to zbyt ryzykowne. Chociaż silnie padał teraz deszcz, i plac był pusty — właśnie w tym momencie mógł ktoś przechodzić.

Ale musiał wejść do środka. Dom stał taki cichy i ciemny przed nim. A wewnątrz jego żona! U tego człowieka! Widział obrazy — obrazy —! Jęczał w bezsilnej swej złości.

Wtem nagle pod schodami do bramy, ujrzał schodki dla służby. Tędy musi się dostać. Spojrzył na plac poprzez kratę. Wpatrywał się szybko w deszcz. Nigdzie wokoło człowieka. — Leczył od Berkeley Street nadjeżdżało auto — do licha — nie, skręciło już w Davis Street. A — jeszcze jedno spojrzenie — — —!

Nie widział policjanta, stojącego po drugiej stronie przy kracie. Ale policjant widział jego.

W jednym, dwu skokach znalazł się Neville w dole na schodach dla służby. Były oskione, zabezpieczone tylko cienką kratą. Wahał się przez chwile.

NOWINY SPORTOWE

Ćwiczenia sportowe nie odbierają kobiecości

Znamienny głos lekarki n. emieck.

Niemiecki tygodnik sportowy „Reichs-sportblatt“ przynosi bardzo ciekawy artykuł dr med. Edyty von Löhöffel na temat roli sportu w życiu współczesnej kobiety.

„Sporty, gry i zawody“ — czytamy w tym artykule — nie dadzą się usunąć z życia młodych dziewcząt i matek. W szkołach powszechnych i wyższych, w klubach sportowych ćwiczą się kobiety w biegach, skokach, rzutach, pływaniu i narciarstwie. Mierzą swoje siły w radosnym współzawodnictwie i zdobywają zgrabność, szybkość i wytrzymałość. Zawody i gry sportowe podniecają przy tym do wy-czynów, których życie wprawdzie nie żąda, ale które za to dają pełnię jego radości. Każde święto sportowe pozwa-la ujrzeć zastępy opalonych i zdro-wych dziewcząt i kobiet. Łączą one w sobie sprzeczne na pozór cechy: twardość i miękkość, siłę i piękność, które zespalają się w zdrowej kobiety w pragnieniu macierzyństwa.

Sport i zawody nie mogą być jednak dla kobiety celem samym w sobie. Autorka artykułu twierdzi, że po licznych zabiegach znalazł sport niemiec-ki sportowe formy, odpowiadające fizycznym możliwościom kobiety i wy-pracował specjalny system treningo-woy, zapobiegający nadwyrężaniu i przedwczesnemu zużyciu się sił a doprowadzający planowo do najwyż-szego rozwoju sił cielesnych i ducho-wych.

Podczas gdy wiele dziewcząt i ko-bieci maritrawi swe siły, sport raczej je oszczędza, gdyż do różnych wy-czynów trzeba nie tylko regularnych ćwiczeń, ale i odprężenia w odpowie-dniej grze.

Początkowe starania około rozwoju sportu kobiecego, które poruszyły nie-tylko ogół, ale i rodziców i wycho-wawców, a przede wszystkim kobiety, zostaną z biegiem lat zbadane przez obserwacje lekarskie. Kobiety nie po-trzebują się bać o swoją kobiecość, kiedy grają i współzawodniczą w wy-czynach sportowych a nawet biją re-kordy. Kobiecość rozwija się szczegó-lnie dobrze w słońcu i na świeżym powietrzu.

Zastanawiającym jednak jest, że w niektórych dziedzinach sportu spoty-kamy kobiety o męskim wyglądzie i niskim głosie, o kanciastych ruchach.

— Szczególnie jasrawie widzi się to wśród najlepszych lekkoatletek świata, o których nie wiadomo, czy je uważać można za kobiety. Początkowo stawia-no zarzut, że to właśnie sport przy-czynia się do zmiany płci u kobiet. Winy w tym wypadku nie można jed-nak przypisywać sportowi, lecz wro-dzonym wadom organicznym. Jasną jest rzeczą, że przykre jest nie być ani należycie rozwiniętą kobietą, ani męż-

czyną. Aby rozsegregować prawdziwe kobiety od kobiet o cechach niewy-raźnych, należałoby przeprowadzać

skrupulatne badania lekarskie, a wtedy nie będzie niespodzianek i sport ko-biecy będzie prawdziwie kobiecym.

Polska - Norwegia 2:2

Warszawa. — W niedzielę roze-grane zostało w Warszawie między-państwowe spotkanie piłki nożnej Norwegia — Polska. Meczu zakończył się wynikiem remisowym 2:2, do przerwy prowadzili Norwegowie 2:0.

Norwegia: Johansen, Marthinsen — Holmsen, Henriksen — Eriksen — Holmberg, Frantzen — Kvammen — Martinsen — Nordahl — Saettrang.

Polska: Madejski, Galecki — Szcze-paniak, Dytko — Nytz — Góra, Wo-darz — Wilimowski — Wostal — Pion-tek — Piec I.

Grę zaczęli Norwegowie, ale już w pierwszej minucie inicjatywę przejął atak polski, który stworzył groźną sytuację pod bramką Norwegii. Nastąpiła momentalna kontrakcja, róg dla Norwegów — niewykorzystany, kontratak polski i strzał Piontka z bliska w nogę obrońcy.

Nastąpiło kilka obustronnych ataków, Polacy parokrotnie doszli do pola karnego, ale atak nasz nie potrafił się zdobyć na strzał.

W 7 min. nastąpił nieoczekiwany atak Norwegii, Nordahl strzelił celnie w róg, Madejski — mimo robinzo-nady — puścił i

Norwegia prowadziła 1:0.

Tempo gry wzrasta. Atak polski nie-źle kombinował, w polu, lecz gubił się pod bramką. Norwegowie powoli wypracowali sobie przewagę. W 14 min. Saettrang i Martinsen strzelali 2-krotnie: pierwszy strzał poszedł na aut, drugi wylapuje Madejski.

W 33 minucie groźny przebój Piont-ka zlikwidowała z trudem obrona. W tym momencie drużyna polska przewa-żała.

W 38 minucie nastąpił przebój Piont-ka i strzał — bez rezultatu. W chwilę potem Piontek strzelił ponownie, lecz bramkarz obronił.

W 42 minucie lekki strzał Martinse-na poszedł pewnie w róg i

Norwegia prowadzi 2:0.

W 43 minucie sędzia podyktował wolny z linii za faul obrońcy. Góra strzelił w poprzeczkę, odbił piłkę Wilimowski poprawił głową — w aut.

Po przerwie w pierwszych minu-tach gra była wyrównana, po czym za-rysowała się przewaga Polaków, któ-rzy utrzymali ją do końca z wyjąt-kiem paru momentów.

W 9 minucie Piontek strzelił pięknie w pełnym biegu, lecz Johansen obronił.

W 20 minucie wolnego, podyktowa-nego za rękę Eriksena, Szczepaniak strzelił w aut. Chwilę przedtem Kva-mmen strzelił celnie, lecz Madejski o-bronił.

W 27 minucie Wostal przebił się o bramkę Norwegów, lecz w tłoku zgubił piłkę.

W minutę później atak polski prze-szedł lewą stroną i Piec zdobył

pierwszą bramkę dla naszych braw.

W 31 minucie Piontek po zderzeniu opuścił na kilka minut boisko.

Przewaga Polski wzrasta, drużyna nasza dąży do wyrównania. Nastąpiło kilka przebojów Pieca, jedna bar-dzo groźna centra Wodara, oraz parę niecelnych strzałów jego i Piontka. — Norwegowie zaczęli grać na czas, przetrzymując piłkę. Johansen dwukrotnie wybił ją na aut. Kilka groźnych prze-bojów Saettranga zlikwidowała obrona, w jednym wypadku interweniował szczęśliwie Madejski.

W 41 minucie Wilimowski dostał pił-kę, paskim skośnym strzałem zdo-był drugą bramkę dla Polski,

wyrównując na 2:2.

Wynik ten utrzymał się do końca, mimo obustronnych ataków, w któ-rych przewaga była po naszej stronie.

Inne wyniki piłkarskie

Warta 1b — Polonia (P) 8:1.

Poznań — Wrocław 2:3

Górny Śląsk — Śląsk za Olzą 7:5

Walia — Anglia 4:2

Kontynent — Holandia 2:1.

O mistrzostwo

— w boksie

Wczorajsze drugie już spotkanie So-koła leśzczyńskiego o drużynowe mistrzostwo w kl. „B“ P. O. Z. B. nie mogło zadowolić zwolenników boku. Leśzczyńscy w meczu z prymitywną drużyną Sokoła Słupcy nie wykazali dobrego przygotowania jakie zaobser-wowaliśmy niedawno w spotkaniu z rezerwami Warty.

Niektórzy zawodnicy zgubili gdzieś formę i nie wypadli tak jak się tego spodziewano. Leszno wygrało w stos. 10:6. Goście przedstawiają dopiero ma-teriał na pięścierz, ale materiał dobry. Walczą ambitnie nastawiając system walki na decydujący cios. W dwu wy-padkach taktyka ta przyniosła im nie-spodziewane zwycięstwa.

Wyniki meczu były następujące: (w kolejności od muszej do ciężkiej). Jan-kowski (L) bije przez k. o. już w pierwszych sekundach Preszczowa (S); Juszkowiak (L) uzyskuje 2 pkt. w. o. z powodu nadwagi B. Kwitowskiego (S). W spotkaniu towarzyszym wynik remisowy. Tulewicz (L) zdobywa rów-nież 2 pkt. w. o. ale w walce towar-zystkiej niespodziewanie przegrywa przez k. o. do Ilskiego (S) po b. silnym ciosie w żołądek. „Orski“ (L) sto-czył bardzo zaciętą walkę z Kwitow-skim J. (S). Wygrał nieznacznie zawo-dnik gości. Dubisz (L) uzyskał 2 pkt. na skutek dyskwalifikacji Kwitowskie-go W. (S). W średniej wadze debiu-tujący Marecki (L) uległ minimalnie

Kamińskiemu (S), a w półciężkiej Nie-dźwiedziński przegrał przez k. o. w II-gim starciu dosłownie po otrzymaniu jednego silnego ciosu. Do tego momentu N. prowadził wysoko na pky. Ostatnie dwa punkty uzyskał w ciężkiej dla Leszna Grzelek Fr. w. o. z powodu braku przeciwnika.

Sędziował b. dobrze i bezstronnie p. Masłowski z Poznania.

Zainteresowanie sprawa duże. Organi-zacja naogół dosyć.

Sport w kilku słowach

— Paryski „L'Auto“ ogłasza listę naj-lepszych kolarzy na szosie w r. 1933. Lista ta jest następująca:

1) Kint (Belg), 2) Bartali (Italia), 3) Rossi (Włoch zamieszkały we Fran-cji), 4) Valetti (Italia), 5) Pirmez (Hi-szpania), 6) Disseaux (Belgia), 7) Mas-son (B.), 10) Maye (Fr.).

Za wzorem Niemiec organizatorzy igrzysk olimpijskich w Helsinkach 1940 r. zamierzają zorganizować wielki bieg sztafetowy z pochodnią olimpijską. — Ponieważ jednak zorganizowanie szta-fety na trasie Olimpia—Helsinki po-ciągnęłoby za sobą zbyt wysokie ko-szty przeto Finnowie rozpatrują obec-nie projekt zorganizowania sztafety z góry Avasaksa (północna Finlandia) do Helsinek. W lipcu i sierpniu a więc właśnie w czasie igrzysk olimpijskich świeci zorza północna, w świetle któ-rej odbyłby się ten skrócony bieg szta-fetowy.

W związku ze zbliżającym się wiel-kim sezonem narciarskim w Alpach liczne szkoły narciarskie w Szwajcarii przygotowują się do intensywnej pra-cy. O powodzeniu ich świadczy m. in., że w sezonie zimowym 1937-38 prac-o-wało na terenie całej Szwajcarii 81 ta-kich szkół, które w tym okresie udzieliły łącznie ponad 340.000 półdni-owych lekcji nauki jazdy na nartach.

— Dwa kolarze francuscy Michard i Chaillol ustanowili nowy rekord świa-ta na tandemie na dystansie 500 mtr. ze startu stojącego, uzyskując wynik 34,4 sek. Poprzedni rekord należał do pary duńsko-francuskiej Falk—Hansen i Geradin i wynosił 35 sek.

Ze świata

„Spryt“ restauratora i co z tego wynikło?

Newy Jork. „Effisience“ — mo-dne słowo w życiu handlowym anglo-sasów. Oznacza ono najskuteczniejsze sposoby prowadzenia przedsiębiorstwa, zjednywania sobie klientów, prze-prowadzania racjonalnej reklamy — jednym słowem zapewnienia przedsię-biorstwu pełnego powodzenia handlo-wego. Pod zarzutem wykroczenia prze-ciwnie tym zasadom stanął w tych dniach przed sądem w Blackbord pe-wien knajpiarz, słynny w całym mieście z tego, że gości swych żywił pa-dliną z psów i kotów oraz zdechłych świń, w wyniku czego kilku ludzi rozchorowało się. Skutki takiego prowa-dzenia interesu nie dały długo na sie-bie czekać. Klienci zaczęli omijać nie-uczciwego knajpiarza, który stanął przed bankructwem. Doprowadzony tym do rozpacz restaurator, napadł pewnego dnia na jednego z gości, dawnego swego klienta i siłą próbo-wał go zaciągnąć do lokalu. Przed są-dem knajpiarz tłumaczył się, że prze-cież musi żyć.

Pańscy klienci także — odparł sęd-zia i zaaplikował krewkiemu knajpia-rzowi 4-ry miesiąc aresztu, przyczem dał mu do wyboru, albo żywić się przez cały czas pobytu w więzieniu zapasami, znajdującymi się w jego skle-pie, albo zapłacić 200 dolarów grzywny. Knajpiarz wołał zapłacić grzywnę,

Piłkarze angielscy w roli artylerzystów przeciwlotniczych

London nie ma szczęścia w tegorocz-nych mistrzostwach. Drużyny, które stojące reprezentują w I. lidze, znaj-dują się na dalekich miejscach. Naj-lepsza z nich Chelsea, sklasyfikowała się w pierwszej dziesiątce, reszta, a więc Arsenal, Charlton i Brentford zde-gradowały do drugiej. Nie przeszkadza to jednak kibicom licznie przychodzić na mecze swych zwolenników. Arsenal posiada na swym boisku 60.000 osób i więcej.

Wypadki polityczne, których widow-nią była ostatnio Europa, nie pozosta-ły bez wpływu na życie klubów. W Londynie władze wojskowe zainstalo-wały na wszystkich terenach sporto-wych baterie przeciwlotnicze i do ob-sługi ich powołały piłkarzy. Totenham musiał oddać władzom wojskowym sze-ściu swych graczy. Z tego też powo-du kryzys czesko-niemiecki odbił się na ostatnich składach większości dru-żyn angielskich.

Wiadomości z Wielkopolski i z całego Kraju

RYDZYNA

Najpilniejszą potrzebą Rydzyny. Wygląd zewnętrzny Rydzyny stale się podnosi, czystymi frontami domów, kanalizacją ściekową, gładkimi brukami, chodnikami i krawężnikami sprawia Rydzyna wrażenie kulturalnego miasta. To też Rydzyna i jej zabytkami interesują się wycieczki i turyści, którzy szczególnie w lecie licznie zwiedzali miasto. Niestety dla turystów Rydzyna nie posiada odpowiednich warunków w postaci kulturalnego hotelu, kawiarni, względnie lokalu z ogrodem, no, a dla turystów — automobilistów niewygodą jest brak stacji benzynowej w miejscu. Miejscowa i okoliczna ludność odczuwa też bardzo brak apteki w miejscu, a po złe nie raz leki musi udawać się do Leszna lub Bojanowa. W zakresie urządzeń dośrodk publicznych brak jest łazienek, ośrodka zdrowia, a w szczególności poradni dla matki i dziecka. Pożądaniem byłoby, aby tą sprawą zajął się szczerze Zarząd Miejski.

Pomowna rejestracja pazedporobowych. — Ukazało się obwieszczenie Zarządu Miejskiego w Rydzynie, wzywające mężczyzn urodzonych w roku 1918, a zamieszkałych w Rydzynie, aby w ciągu miesięcy października i listopada zgłosili się w biurze Zarządu Miejskiego z zaświadczeniem pierwszej rejestracji i z dokumentem urodzenia. Zgłosić się też mają wszyscy ci mężczyźni starszych roczników do lat 60, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawiłi się przed komisją poborową. Winni nie stawiania się bez uzasadnionej przyczyny karani będą aresztem do 3 miesięcy lub grzywną do 3.000 zł lub oboma karami.

Kiedy miasta Poniec i Rydzyna zostaną połączone drogą umocnioną? Ludność osiedli położonych pomiędzy Rydzyną a Poniem opowiada jak to przed wojną światową powiaty leszczyński i gościański budowały drogę umocnioną Ponic — Rydzyna. W chwili, gdy doprowadzono budowę dróg do granicy obu powiatów, okazało się, że prace wykonywano w obu powiatach innemi traktami. Do dziś tej pomyłki nie naprawiono, a dla poprawienia jej potrzeba umocnić około 1 km. drogi, łączącej obie drogi umocnione. W okresie przygotowywania budżetów samorządowych na rok 1939-40 jest okazja przygotować kredyty celem umożliwienia wykonania tej pracy.

Inauguracja Instytutu Wyższej Kultury Religijnej w Poznaniu

Poznań. — J. E. Ks. Kardynał Prymas dekretem z dnia 20 bm. powołał do życia Instytut Wyższej Kultury Religijnej w Poznaniu. Zadaniem jego będzie szerzenie i pogłębianie wiedzy katolickiej wśród sfer wykształconych. Przewidziane jest studium trzyletnie, w którym jako słuchacze zwyżajni brać mogą udział osoby posiadające cenzus naukowy. Poza wpisowym opłat zadanych pobierać się nie będzie.

Rektorem nowego Instytutu zamłanował Ks. Kardynał Prymas ks. prałata Zychlińskiego, profesorami ks. ks. prałata Kazimierza Kowalskiego, dr Bernackiego, dr Gronkowskiego i dr Nowackiego, sekretarzem zaś ks. dr. Wierzbickiego.

Uroczysta inauguracja roku akademickiego w Instytucie odbędzie się dnia 8 listopada br.

Tragiczna śmierć

4-letniego dziecka

Jarcin. — W Golinie, pow. jarcin. skiego zdarzył się tragiczny wypadek. Gospodarz Józef Studziński, przejeżdżając przez wieś wozem, naladowanym drzewem, zatrzymał się przed zagrodą Antoniego Bąka, by zabrać staniad swoje dzieci. W pewnej chwili 4-letnia córka Bąka weszła niepostrzeżenie na koło wozu, który w tej chwili ruszył. Dziecko doszło się między szprychy, a następnie wpadło pod koła i na miejscu zginęło.

Autobus wypadł na pociąg towarowy

Sroda. — W czwartek wieczorem wydarzyła się pod Srodą katastrofa autobusowa. Autobus, kursujący na linii Poznań — Sroda — Pyzdry, wypadł na przejeździe kolejowym na pociąg towarowy z burakami średniej kolejkii powiatowej. — Szofer nie zauważywszy nadjeżdżającego pociągu, wypadł autobusem na parowóz. Wskutek zderzenia parowóz wyskoczył z szyn, a trzy wagony wykołeli się, przy

czym jeden zapelniony burakami został zupełnie zdruzgotany.

Z katastrofy maszyniści wyszli cało, natomiast pasażerowie autobusu w liczbie 12 osób odnieśli większe lub mniejsze obrażenia.

Poranionych odwieziono do szpitala, a na miejsce wypadku zjechały władze z starostą p. Karasiewiczem na czele.

„Społem“ przeciw redaktorowi „Wielkopolanina“

Poznań. — Przed sądem okręgowym w Poznaniu rozpoczęła się rozprawa redaktora odpowiedzialnego „Wielkopolanina“ Zbigniewa Bernackiego, oskarżonego o zniesławienie Zw. Spółdzielni Społyców „Społem“ któremu „Wielkopolanin“ miał zarzucić w jednym z artykułów, że w Związku Spółdzielni „Społem“ rejdowodzą ludzie, którym pachnie spółdzielczość jako narzędzie do skomunizowania życia g. spodarczego.

Na zapytanie przewodniczącego, czy oskarżony będzie przeprowadzał dowód prawdy, oskarżony odpowiedział przytakująco. Obrona oskarżonego dr. Celichowski stawil wniosek o powołanie kilku świadków, mianowicie dyrektora Zw. Spółek Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w Lublinie, dyrektora tego związku w Białymstoku, redaktora „Polski Zbrojnej“, redaktora „Małego Dziennika“, dyrektora państw. rady spółdzielczej w Warszawie i dyrektora centralnego biura porozumienia anty

komunistycznego.

Powołani świadkowie mają stwierdzić, okoliczność, że Związek Spółdzielni „Społem“ działał w myśl dyrektyw komunistycznych, szczególnie na terenie Lublina i Białogostku. Ze swej strony oskarżyciel prywatny adw. Niedzielski wniósł o powołanie jako świadka prezesa Banku Polskiego prof. Młynarskiego, b. ministra skarbu Jana Piłsudskiego i innych.

Po blisko godzinnej przerwie sąd dopuścił wszystkich świadków oraz dowody rzeczowe z wniosków, zgłoszonych przez obronę oraz 5 świadków ze strony oskarżyciela prywatnego. Równocześnie postanowiono sprawę odroczyć i przedłożyć akta sprawy sądowi apelacyjnemu w Poznaniu celem wydania decyzji, czy nie należało sprawy przekazać sądowi okręgowemu w Warszawie z uwagi na to, że większość świadków mieszka na tym terenie.

RADIOPROGRAM

Wtorek, 25. października.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“.
6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Płyty. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Mam lat 15“ — powieść mówiona. 15,15 Skrzynka ogólna. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,15 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,25 Recital fortepianowy. 16,55 Pielęgnowanie pacjentów w chorobach przewlekłych — pogadanka. 17,10 N. Paganini: Kwartet D-dur na skrzypce, altówkę, wiolonczelę i gitarę. 17,30 Z pieśnią po Kraju. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla robotników. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. Wiadomości sportowe. — 21,00 Koncert 22,00 Przymierze polsko-słowackie w literaturze. 22,15 Recital śpiewaczy. 22,40 Literatura słowiańska Mickiewicza w nowym wydaniu. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika lokalnego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,10 Wiadomości bieżące. 8,15 Nasz koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,15 Soliści na różnych instrumentach. 14,00 Pogadanka społeczna. 14,05 Orkiestra Filharmonii Berlińskiej. 14,48 Przegląd giełdowy. 18,00 „Parę słów o doświadczeniach w Pełkowie“ — pogadanka rolnicza. 18,10 Arie i pieśni. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19,00 Królewiec. „Kawaler srebrnej róży“ — opera. 19,00 ambuHrg. „Carmen“ — opera. 19,30 Budapest. „Carmen“ — opera. 20,00 Sztokholm. „Carmen“ — opera. 20,15 Frankfurt. „Pory roku“, 20,30 Msza as-dur Schuberta. 21,00 Rzym. „Lola“ — opera. 21,30 Paris PTT. „Cachapas“ — dramat liryczny. 21,30 Strasburg i Wiedeń. Eiffla Festiwal Bizeta.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 21. października 1938 r.

Wainity:	sprzed.	kup.
Belgi belgijskie	90,22	89,75
Dolary amerykańskie	5,31 1/2	5,29
Floreny holenderskie	290,44	288,70
Franki francuskie	14,18	14,08
Franki szwajcarskie	121,05	120,25
Funty angielskie	25,45	25,29
Guldony gdańskie	100,25	99,75
Korony czeskie	10,75	10,60
Liry włoskie	20,20	19,90
Marki niemieckie srebrne	92,00	89,00
Obligacje i papiery wartościowe:		
4 1/2% wewnątrz	65,13	
3 1/2% inwestycyj. I em.	83,75	serie nienot.
3% inwestycyjas II em.	84,50	serie 95,75
5% konwersyjna	67,25	67,00 oba drobne
4% premiova dolarowa	42,85	
4% konsolidacyjna	67,75	67,50 ost. drobne
4 1/2% Ziem. seria piąta	63,75	64,00
Bleja		
Bank Polski	126,00	

URZĘDOWA CEDULA

GIEŁDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ POZNAŃ, 25. 10. 1938

CENY OBLIGACYJNYCH	
Pszennica zdalna do przemiału	19,00—19,50
Zyto nowe zdalne do przemiału	13,60—14,00
Jęczmień 673-678 g-l.	14—14,60
Mąka pszenna g i 0,80%	37—39,00
Mąka pszenna gat. I 50%	34,25—36,75
Mąka pszenna g IAg-65%	31,60—34,00
Mąka pszenna g II 80-85%	26,50—29,00
Mąka żytnia	
tytna I g 0,50%	24,75—26,00
tytna g I 0,65%	22,50—24,80
Mąka ziemniacza superior wi, w	28,50—32,50
Owies I stand.	15,10—15,60
Orobę pazen gruba stand	10,75—11,25
Orobę pazen średnia	9,25—10,00
Orobę żytnie stand.	9,00—10,00
Orobę jęczmień	9,75—10,25
Jęczmień 700 720 g/l.	14,75—15,25
Jęczmień browarowy	16,00—17,00
Oroch Viktona	25,00—27,00
Oroch Polgara	24,50—26,50
Siemię lniane	48,00—61 1/2
Mak niebieski	60,00—65,00
Makuch raspekowy wtał.	12,75—13,75
Makuch lniany w talcach	20,00—21,00
Siemię pszenne prasowane	2,25—2,75
owiane lniane	1,50—2,25
owiane lniane	1,75—1,75
owiane pszenne	1,50—2,50
owiane pszenne	2,25—2,50
Siemię żytnie lniane	6,10—6,50
wykie prasowane	6,10—6,00
siemiatki lniane	5,50—6,00
siemiatki prasowane	6,50—7,00



Górnicy polscy z Karwiny witają armię Rzeczypospolitej

Kobiety poraniły nożami mężczyzn

Krwawa bójka na polu kujawskiego rolnika

Inowrocław. — Właściciel gospodarstwa rolnego Konstanty Piłachowski z Cieślina, pow. inowrocławskiego, przeprowadził krótko przed żniwami lustrację swego pola. W zbożu zauważył trzy kobiety. Każda z nich miała worek ze ściętymi kłosa. Gospodarz odebrał kobietom worki i nakazał opuścić złodziejski teren.

W drodze, gdy Piłachowski wracał z odebranym łupem do domu, kobiety znieściskały go i zaczęły bić.

Na wołanie napadniętego przybiegli mu z pomocą robotnik Stanisław Lewandowski. Rozpoczęła się bójka w której kobiety użyły nawet noży. Poważnie ranny został Lewandowski. Otrzymał on dwie głębokie rany w lewą rękę.

Ustalono nazwiska tych wojowniczych kobiet. Były to: Tekla Lasek Helena Wawrzyniak i Marianna Sławińska, zam. w Inowrocławiu.

Wkrótce wszystkie trzy odpowiedzą będą przed sądem za udział w bójkie i spowodowanie urazu cieleśnego.

Materiały Meskie

Bielskie i Tomaszowskie - na Garnitury i Płaszczce
Bosłonżyńska garnitury szkolne
Materiały wojsk. tylko wyb. gat.
A. Dzikowski - Leszno 6

Informator m. Leszna

amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGER
Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

Kronika dnia

wtorek
25
Października

Dziś
Kryspina, Hryzanta
Wschód słońca g. 6,17
Zachód słońca g. 16,25
Wschód księż. g. 8,59
Zachód księż. g. 17,51

Poniedziałek dnia 24 10 godz. 7 rano:
Temperatura powietrza plus 1,3, wiatr póln. 5 ms. Ciśnienie atmosferyczne 760,0, wilgotność 91 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 4,7, najniższa plus 0,8. Opadu 0 mm.

LESZNO

1) **Osobiste.** Dozorca aresztu Zarządu Miejskiego p. Ignacy Horowski otrzymał za długoletnią służbę brązowy medal.

2) **Uwaga!** Stowarzyszenia Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej oddział Leszno, podaje do wiadomości, że z przyczyn od Stow. niezależnych, zapowiedziane przedstawienie w drugie święto Bożego Narodzenia się nie odbędzie i dla tego pozostawia powyższy dzień t. j. 26 grudnia br. do dyspozycji Szan. Stowarzyszeniom i Organizacjom Kierownictwa.

3) **Cech Zegarmistrzów w Lesznie.** Izba Rzemieślnicza w Poznaniu na zasadzie § 4 statutu nadanego rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 20 lutego 1934 r. ustanowiła dla zawodu zegarmistrzowskiego na powiaty Leszno, Rawicz, Wolsztyn, Kościan, Gostyń i Srem następującą Komisję egzaminacyjną: Przewodniczący mistrz zegarm. p. Franciszek Bryze Leszno, I ławnik mistrz zeg. p. Wacław Wierczok, Rawicz, II ławnik p. Holog Jan z Leszna. Zastępcy pp. M. Olszewski Leszno, Bińszkiewicz Piaski i Matuszewski Krzemieniewo.

4) **Znaćzono kłęcz.** Odebrać go można w administracji „Głos”.

5) **Komunikat.** Kierownictwo Pryw. Wzrostowej Szkoły Powszechno-dla Dorosłych W. R. Trzeciaka w Lesznie zawiadamia pp. słuchaczki i słuchaczy, iż początek nauki rozpocznie się we wtorek, dnia 25 października br. o godz. 19,30 w lokalach Pryw. Szkoły Tow. III stop. w Lesznie przy ul. Marsz. J. Piłsudskiego 26. Dalsi zgłaszający się winni we własnym interesie przy zapisie złożyć: 1) metrykę urodzenia; 2) ostatnie świadectwo szkolne; 3) I ratę kwartalną opłaty szkolnej oraz zeszyt do notatek.

(-) **Wład. Trzeciak, właśc. i kier. szk.**
6) **Tow. Właścicieli Domów i Nieruch.** w Lesznie podaje swym członkom do wiadomości, że w dniu 29 października br. o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się na sali Hotelu Polskiego zebranie członków z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania. 3. Referat o obowiązkach właścicieli nieruchomości w czasie nalotów samolotowych (wygłosi p. kpt. Bączkowski). 4. Referat o uprawie płatników w postępowaniu uodwoławczym władz skarb. (wygłosi adw. Krause). 5. Sprawa wyborów do Sejmu i Senatu. 6. Komunikaty Zarządu. 7. Wolne głosy i wnioski.

KOMUNIKAT

Z powodu napotykania na częste wypadki nieprzewidywalnego i nieprzeprzysowego zakłócania instalacji tak wodnych, jak elektrycznych i gazowych Zakłady Miejskie podkreślają ponownie, że do przeprowadzenia wyżej wymienionych prac upoważnieni są tylko koncesjonowani instalatorzy i prace niefachowców bezwzględnie będą przez Zakłady Miejskie odbierane. Zakłady Świata, Siły i Wody w Lesznie

Leszno wybrało delegatów do wojewódzkiego zgromadzenia wyborczego do Senau

W dniu wczorajszym odbyły się w Lesznie wybory delegatów do wojew. zgromadzenia wyborczego do Senatu.

W obwodzie I, którego lokal wyborczy znajdował się w Szkole Powsz. Żeńskiej

nr II — delegatem został wybrany p. plk. Wierczyński, uzyskując 37 głosów. Uprawnionych do głosowania było obecnych 73. Przewodniczył not. dr. Wyżykowski.

W obwodzie II. (Szkoła Powsz. Męska

nr II) wybrano jako delegata p. Br. Grochowiaka, sek. not. w 3-cim głosowaniu większością 48 głosów. Obecnych było 73 uprawnionych. Przewodniczył p. not. dr. Wojdon.

W obwodzie III (Miejskie Gimn. Żeńskiej) uzyskał 43 głosy / tj. największą ilość głosów / w drugim głosowaniu p. dr. Jórka, nacz. lek. Uh. Społ. Obecnych było 76 uprawnionych do głosowania. Przewodniczył p. dyr. Perzyński.

W obwodzie IV (Państw. Liceum Pedagogiczne) wybrany został delegatem p. prof. Szczygowski, zdobywając 54 głosy na 82 obecnych uprawnionych do głosowania. Przewodniczył prof. Br. Szczygowski.

W obwodzie V (Państw. Szkoła Budowlana) wybrano jako delegata p. Karola Skrzetuskiego, kier. szkoły, który otrzymał 68 głosów. Obecnych było 122 uprawnionych do głosowania. Przewodniczył p. dr. Augustowicz.

W obwodzie VI (Brwno i Włoszakowice) wybrano ks. prob. Górnego z Włoszakowice, w obwodzie VII (Osieczna i gmina Osieczna) kier. szkoły p. Baenscha.

W obwodzie VIII (gmina Lipno) wybrano p. wójta Skorupkę, w obwodzie IX (Rydzyńskie miasto i gm. Rydzyna) p. Józefa Stelmachá kupa.

W obwodzie X (gmina Krzemieniewo) wybrano p. Stefana Ponikiewskiego, właściciela ziemskiego z Drobinna.

1) **Balet Parnella.** W ubiegłą sobotę bawił w naszym mieście słynny balet Parnella z Zizi Halama, D. Dymiszkiwiczem, T. Wolińskim, W. Rudzikiem i K. Maciaszczykiem. Publiczność miała możliwość podziwiania tancerzy europejskiej sławy. Już po pierwszym numerach programu, widownia się rozruszała. Tańce w kapitalnej interpretacji baletu Parnella wywoływały reakcję widzów. W balacie Parnella jest smak, technika, temperament, słowem — wszystko, co może wciągnąć porwijający nastrój. Wieczór udał się doskonale.

2) **Dancing P. C. K.** Wczoraj popularni miejsc. PEK urządził towarzyski dancing-bridge. Do tańca przygrywał zespół miejsc. p. piechoty. Miłe schodził czas wesolo bawiącym się przy dźwiękach doborowej orkiestry. Czysty zysk przeznaczono na zakup sprzętu sanitarnego. W przyszłą niedzielę odbędzie się również dancing-bridge. Zarząd zaprasza wszystkich do wzięcia gremialnego udziału.

Kalendarzyk zebrań

- k) **KSM. M.** Dziś po nabożeństwie ewangelicznym w Cwiczyn Miejskiej. Naczelnik.
- k) **KSM. Z.** Dziś zebranie Kółka Oświatowego w Ognisku po nabożeństwie; g. 20,30 próba przedstawienia w Domu Kat.
- k) **„Dembiski”.** Dziś 24 bm. g. 20 wspólna lekcja chóru mieszanego z „Chopinem”. Komplet obowiązkowy.
- k) **„Chopin”.** Dziś lekcja chóru mieszanego w Hotelu Dworowym.

Pracownia Krawiecka „Elegant”
K. Draheim - Leszno
ulica Narutowicza 84 (róg Ryńska)
wykonuje wszelkie prace niemiarowe z materiałów własnych i powierzonych po cenach przystępnych według najnowszych katalogów ubrania z najlepszych materiałów Bielskich do 120 — zł.

Wczorajsza „Wieczornica Misyjna”

W ub. niedzielę odbyła się wiecz. o godz. 20 w sali „Sokoła”. „Wieczornica Misyjna”, która zagałł ks. Turkowski, przedstawiając zadania misji wśród niewiernych i obowiązki katolików, którzy dzieło misji powinni wspomagać moralnie i materialnie. Skolei chór KSM. odśpiewał „Hymn Misyjny”, po czym ks. prof. Marciniak w zast. niedomagającego p. prof. Machnikowskiego wygłosił interesujący referat o wielkim misjonarzu Polaku, Ojcu Bezymie, obrazyjąc jego dobroczynną działalność na

Madagaskarze.

W dalszym ciągu nastąpiła piękna deklaracja chórowa p. t. „Sw. Franciszek Ksawery”.

Podniosły program zakończył obrazek sceniczny p. t. „Kęży Indianina”, wykonany przez młodzież zorganizowaną w Stowarzyszeniu katolickich. Młodych „aktorów” oklaskiwano rzeszście za udany występ.

Publiczności — niestety, mało.

O niebezpieczeństwie napadu lotniczego mów i na zebraniu Tow. Przem-Rzemieśln. p. kpt Bączkowski

Leszno. — W ub. niedzielę odbyło się na sali posiedzeń Hotelu Polskiego zebranie Towarzystwa Przemysłowo-Rzemieślnicze, które zagałł prezes p. A. Rygus. Po przeczytaniu protokołu z ostatniego zebrania przez sek. p. Placka, p. kpt. Bączkowski wygłosił referat p. t. „Zagrożenie wewnętrzne kraju”. Referent stwierdził, że społeczeństwo po wielkiej wojnie stara się o niej nie myśleć, lecz winno zastanowić się nad sytuacją i zabezpieczyć swój byt samodzielny. Wszystkie zdarzenia mówią nam dosadnie, że nie wiemy dnia ani godziny, w której będziemy w wojnę wplątani. Wielkie znaczenie w przyszłej wojnie będzie miała armia powietrzna, która może przede wszystkim zagrozić ludności cywilnej, stojąc popłoch, zniszczenie i demoralizację. Ludność cywilna winna być dostatecznie przygotowana do walki przeciwlotniczej. Wszyscy winni stosować się w przyszłej wojnie do rozkazów komendy O. P. L. Referent wskazuje wszystkie najprostsze środki zabezpieczenia przed ataki-

kami lotniczymi. Społeczeństwo musi być zdyscyplinowane i słuchać zarządzeń mianujących władz, a wleczas dopiero wszystkie teorie odnosią swój skutek.

Po referacie nastąpiła dyskusja, w której prelegent wyczerpująco wyjaśnił zebranym różne zagadnienia dotyczące referatu.

Następnie p. Szul złożył sprawozdanie z odbytego w Poznaniu zjazdu delegatów towarzystw przemysł. rzem., z którego wynika, że rzemieśln. winno zabrać się do intensywnej pracy organizacyjnej. — szczerze o ostatnich nieporozumieniach w Głównym Zarządzie, by, zdobyć swych kandydatów i przedstawicieli w Sejmie i w samorządzie.

4. W wolnych głosach p. Raszewski przypomina, że w nadchodzącą niedzielę przypada święto Chrystusa Króla, w którym Towarzystwo bierze udział wraz ze Słow. Meżów Katolickich.

Zebranie zakończono hasłem „Przemysłowi i Rzemieślni Cześć”.

Apel do członków Związku Rezerwistów!

Zarząd Zw. Rezerwistów nadsyła nam poniższy komunikat:

Koleżdy! Byliśmy świadkami promienych dni Rzeczypospolitej, gdy do Macierzy pod skrzydła Białego Orła wzięto odwiecznie polskie Żołądzie. Dla niektórych z nas była okazją przywdziania szacynnego munduru żołnierza polskiego, inni pociętnym dalsim pospieszyli braciom Żoładzianom z pomocą, a znówu inni z pieśnią na uszach kroczyli rozradowani « łzami w oczach, w pochodzie w dniu ewyędstwa naszej dyplomacji. Świat cały, sąsiedzi, przyjaciele i wrogowie oddawali naszą gotowość bojową. Wzbudziłyśmy w nich szacunek, poważanie dla nas, posłuch i postrach. Weszliśmy do grona mocarstw świata. Imię naszej Rzeczypospolitej było na łamach dzienników i było ze czcią wymawiane. Słowem Polska została i będzie mierzniemktem usłotunkowania się życia politycznego i gospodarczego w Europie, ba nawet w świecie całym. Zbliżyliśmy się do chwili, gdy państwa świata po ułożeniu się stosunków dojdą do przekonania i potrzeby rozbrojenia, a groźba obywateli pójdzie na wzmacnienie rodzinnego handlu, przemysłu, rolnictwa i oświaty, nam tak bardzo jeszcze potrzebnej.

Zdaliśmy egzamin jeden. Czekają nas drugi, to jest wynik naszych wyborów. Mówią w Europie, że mamy dobrze wyw-

ezanego żołnierza, od nas zależy, czy otrzymamy świadectwo dobrze wychowanego obywatela. I to uznanie w różdnie narodów otrzymamy, jeżeli wszyscy ławo ruszymy do urny wyborczej. Jest to koniecznością życia narodowo-państwowego.

Koleżdy, Rezerwiści, jesteście wprawdzie członkami organizacji politycznej, jednak Naczelny Wódz nas woła do wykonania czynu obywatelskiego, a to chyba powinno wystarczyć nam. Kto się zwie prawym Rzplitej obywatelem i żołnierzem — rezerwistą, temu zew ten wystarczyć musi! Nie wglądajmy do duszy naszej, jakim i którym przekonaniom holduje kto u nas, ale zwracamy uwagę na powagę i znaczenie chwili.

Kolego — Rezerwisto, idź śmiało z Twoją żoną i krewnymi oraz przyjaciółciółmi do wyborów i pokaż, żeś dobrym żołnierzem i obywatelem i spełnisz Twój święty obowiązek.

Cześć Rezerwie!
(-) St. Gilowski, prezes koła Z. R.

O Bukówcu Górnym w radio

W dniu wczorajszym Radio Polskie w Poznaniu nadało o godz. 3-ciej po południu audycję poświęconą „wzorowej wsi wielkopolskiej” Bukówcowi Górnemu. Interesująca prelekcja o życiu i zdobyczach mieszkańców Bukówca G. wygłosił p. red. Męclewski z Poznania.

KINO **Hotel Polski** TEATR
LESZNO — ULICA KOMENSKIEGO

We wtorek o godz. 5-tej i 8.15

„Kapitan Taylor” Dziś w poniedz. o godz. 5-tej i 8.15
„Mały Dientelmen”
Ceny od 25 gr.

Bygnatura Km. I. 345/38

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie — rewiru I. Jan Nawrocki, mający kancelarię w Lesznie, ulica Gabr. Narutowicza Nr. 48 na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 listopada 1938 r. o godz. 10,40 w Lesznie w Sądzie Grodzkim pokój 46 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Mieczysława Ławniczaka nieruchomości: położonej w Lesznie przy szosie Kąkolewskiej nr 11, a zapisanej w kłędzie wieczystej Leszno, wykaz 1912 o obszarze 15 ar 96 m² wraz z domem mieszkalnym, szopami i ustępem.

Nieruchomość, oszacowana została na sumę zł 11980,—, cena zaś wywołania wynosi zł 8990,—. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł 1198,—.

Rekojmie należy złożyć w gotówce, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełd. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Lesznie, Sala 48.

Nabywca winien przedłożyć w terminie licytacyjnym zezwolenie Wydziału Powiatowego i Urzędu Wojewódzkiego na nabycie nieruchomości.

Leszno, dnia 21 października 1938 r.

(—) Nawrocki, Komornik Sądu Grodzkiego I. rewiru.

Numer akt: Km. I. 363-38

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie rewiru I. Jan Nawrocki mający kancelarię w Lesznie ul. G. Narutowicza 48 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 listopada 1938 r. o g. 10,20 w Lesznie w Sądzie Grodzkim pokój 46 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Władysława i Antoniny Neterów nieruchomości: położonej w Święciechowie, a zapisanej w księdze wieczystej Święciechowa wykaz 91, 194 i 202 o obszarze 3 ha 36 ar i zabudowania: Dom mieszkalny, stajnię, stodołę, remiza, olejarnia i szopy wraz z żywym i martwym inwentarzem.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 7200,—, cena zaś wywołania wynosi zł 5400,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł 720,—.

Rekojmie należy złożyć w gotówce, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełd. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Lesznie, Sala 48.

Nabywca winien przedłożyć w terminie licytacyjnym zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego i Wydziału Powiatowego na nabycie nieruchomości.

Leszno, dnia 20 października 1938 r.

(—) Nawrocki, Komornik Sądu Grodzkiego I. rewiru.

Wielka Wyprzedaż Posezonowa



ROWERY od 73 zł, marki Lech, Lord, Standard, Spiasta, A.F.S. zł 78. — Wszelkie inne marki po cenach znizowanych. OPONY 2,80, detki 1,10, pedały 2,35, łańcuchy 2,50, pomki 80. WIELKI wybór reflektorów od zł 3,45. Maszyny do szycia, Wierówki, Motocykle bez prawa jazdy, Dogodne warunki spłaty. TYLKO W CENTRALI ROWERÓW

A. POSERT
LESZNO — UL. LESZCZYŃSKICH 37.

Km. 578/37

Obwieszczenie o licytacji. Na zasadzie art. 676-681 k. p. c. (tekst jednolity — Dz. Ust. R. P. nr 112-32 poz. 934) ogłaszam, że w dniu 14 grudnia 1938 r. o godz. 10.15 przed południem odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Smiglu pokój nr 8 licytacja nieruchomości położonej w Smiglu, przy ul. Kilińskiego, pow. kościańskiego, zapisanej w księdze hipotecznej Sądu Grodzkiego w Smiglu tom VI, karta 187 (ozn. katastr.: matr. art. 197 Ks. podat. bud. Nr 179 i 180): na nazwisko dłużników Kazimierza Nowaka i żony jego Agnieszki ur. Bajon jako współwłaścicieli idealnej połowy nieruchomości. Nieruchomość Smigiel k. 187, składa się z I. piętrowego domu mieszkalnego, parterowego domu mieszkalnego, 2 drewników, śmietnika, pralni z stajenką, 2 szop, ogródka domowego oraz roli o powierzchni 0,13,27 ha. i udziału w niepodzielonych podwórzach Nieruchomość Smigiel k. 187 oszacowano na sumę 13.012,90 zł. Podlegającą sprzedaży idealną połowę oszacowano na sumę 6.506,45 zł. Cena wywołania 4.879,84 zł. Wysokość rekojmii, jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć, wynosi 650,65 zł.

Nabywca przejmuje bez zaliczenia na cenę kupna zapisany w dziale II. pod L. b. 3 obowiązek płacenia renty, który z powodu spłaty stał się nieaktualny.

Przystępujący do licytacji winien przedłożyć zezwolenie Województwa na nabycie nieruchomości oraz Starostwa na powzwanie.

Rekojmia powinna być złożona w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji — w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Wartość kuponów nie bierze się w rachubę. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne — o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. — Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń — jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie Smigiel, dnia 11 października 1938 r.

Antoni Rykaczewski, Komornik Sądu Grodzkiego w Smiglu, Północna 5.

WRÓCIŁEM!

Dr Christmann
LESZNO

Okrętkę i mereżkę maszyn.

dziurki do guzików, obrzucanie mat. trykotowych naszywanie sztażu i t. p. wykonuje się starannie

**Leszno, Marsz. Piłsudskiego 6,
wejście z ul. Grodzkiej**

Zgubiono

w niedzielę przed poł. w drodze z ul. Dąbrowskiego plantami do Ćwiczeń Miejskiej objekty fotograficzne. Uczciwego znalazcę prosi się o oddanie w eksp. „Głosu” w Lesznie, pod „Głosu” w Lesznie.

Kawaler

26 lat, przystojny, brunet, szuka tow. życia do lat 20 blondynkę z posagiem do 6000 zł dla zakładu przemysłowego. Rzecz traktuje się b. poważnie. Dyskrekcja zapewniona. Oferty wraz z fotogr. pod „Przyszłość” Smigiel, Poste-Restante.

Pokój umebł.

słoneczny i ciepły, od zaraz korzystnie do wynajęcia. Leszno, Narutowicza 31, m. 3.

Służąca

do wszelkich prac domowych od zaraz potrzebna. Zgł.: Leszno, ul. Szkolna 4, m. 1.

Wypożyczam

do młocenia garnitur parowy. Urbański, Święciechowa.

Dziewczynę

przychodnią, zdrową, czystą z uczc. domu do lek. kich prac domowych i wyjazdu z dzieckiem poszukuje natychmiast. Zgłosz. ul. Wolności 21. m. 2. od godz. 4 do 6.

Skórki futerkowe

WIELKI WYBÓR PO CENACH NAJNIŻSZYCH - Lisy - Karakuly - Baranki - Zamsze

Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza

A. HERRMANN i SYN Leszno, Święciechowska 2

WIELKA SPRZEDAŻ POŃCZOCH NA PIĘTRZE LESZNO
ul. Marsz. Piłsudskiego 9. I.p.

W Firmie „Włókno” Smigiel

Mickiewicza 27 nabyć można po przystępnej cenie liny, sznury, siatki, siecie i wyroby wojskowe wszelkiego rodzaju.

Pracownia trykotów

w LESZNIE - PRZY UL. WIEZIENNEJ 9 wykonuje komplety, sukienki, ubranka, swetry, rejtusy, halki, kombinacje, kamizelki, szale, czapki, pończochy, wszelkie nadrobki i reparacje i t. p. z czystej wlny. Szan. Obywat. telasto proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa. Firma czysto chrześcijańska. **Osłaga fachowa i rzetelna.**
Leszno, ul. Wiezienna 9.

Zgubiono

w czwartek na placu Dr. Metzgera pęk kluczy, kombriny i klucz franc. Uczciwego znalazcę prosi się o oddanie w eksp. „Głosu” w Lesznie, pod „Głosu” w Lesznie.

Wychowawczyni

muzykalna, pomoc w lekcjach, szuka posady do dzieci w wieku od lat 2-9. Kask. zgł. piśm. do eksp. „Głosu” w Lesznie, pod „Wychowawczyni”

Dom piętrowy

2X2 pokoje z kuchnią i elektr., gaz, kanalizacja w Lesznie, ul. Średnia 20 od zaraz na sprzedaż.

Ogród

owocowo-warzywny 1181 m. kw. znajdujący się w dobrym miejscu w Lesznie sprzedam lub wydzierżawię. Cena 4.500 zł. Adres wskaże Głos w Lesznie.

Mieszkanie

4 pokojowe z kuchnią, łazienką, przedpokojem i werandą na ogród od 1. 38 do wynajęcia. Zgłosz. Leszno, ul. G. Narutowicza 48, m. 4.

Trykotarki masz.

szybko orientujące się, najlepszą pracę, z powodzeniem zwiększenia fabrykacji potrzebne od zaraz.

Fabryka Swetrów Fe-Mi
Leszno

Służąca

która dobrze gotuje, potrzebna od zaraz, do Warszawy, do 2 osób. Zgłosz. Leszno ul. Osiecka 76. składzie.

Czeladnik

obuwiczny oraz uczeń dobrej rodziny mogą się zaraz zgłosić. M. Nowak, mistrz obuwiczny Osiecka, Rynek nr. 1.

Służąca

uczciwa, starsza, najchętniej wiejska, potrzebna od 1. 11. 38. Leszno, Nowy Rynek 22. Skład rzemieślniczy.

PRZEDPŁATA na poczet wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkami powieszonym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,38 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładach spowodowanych wylazłymi, wydawnictwa nie odpowiadają na dostarczenie pisma. — Redaktor odpow. Mieczysław Urbanowicz.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w drukarni redakcyjnej. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2.— zł. Przy drugim powtarzaniu udziela się rabat. Przy kolejnych sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.